

Sygn. akt II Ca 818/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Grzegorz Ślęzak (spr.)                              |
| Sędziowie:      | SSO Jarosław Gołębiowski<br>SSR del. Mirosława Makowska |
| Protokolant:    | st. sekr. sąd. Alicja Sadurska                          |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2014 roku

sprawy z wniosku A. F. i M. F. (1)

z udziałem W. W.

o rozgraniczenie

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 12 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 735/10

**postanawia:**

**1. oddalić apelację**

**2. ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Sygn. akt II Ca 818/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z wniosku M. F. (1), A. F. z udziałem W. W. o rozgraniczenie postanowił:

1. dokonać rozgraniczenia nieruchomości położonej w K., gmina L., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...)stanowiącej własność W. W.objętej księgą wieczystą Kw Nr (...)z nieruchomości położoną w K., gmina L., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...)stanowiącej współwłasność małżonków M. F. (1)i A. F.objętej księgą wieczystą Kw Nr (...)w ten sposób, że granica między nieruchomościami przebiega wzdłuż linii czerwonej od

punktu (...)poprzez punkty: (...), (...), (...), (...)do punktu (...), które to punkty zostały oznaczone przez geodetę U. B. (1)w dniu 1 sierpnia 2012 roku i przyjęte do (...)w R.w dniu 31 maja 2013 roku za numerem (...)

2. nakazać ściągnąć solidarnie od wnioskodawców M. F. (1), A. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2310,40 tytułem wydatków;

3. nakazać ściągnąć od uczestnika W. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4010,40 tytułem wydatków;

4. nakazać ściągnąć solidarnie od wnioskodawców M. F. (1), A. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od wniosku.

Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 30 czerwca 2010 roku Wójt Gminy L. umorzył postępowanie rozgraniczeniowe pomiędzy nieruchomością położoną we wsi K., gmina L., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiąca własność A. i M. F. (1) a nieruchomością położoną we wsi K., gmina L., oznaczoną w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiąca własność W. W. z uwagi na brak porozumienia stron i nie podpisanie aktu ugody .

W dniu 29 lipca 2010 Wójt Gminy L., działając w oparciu o art. 31 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. nr 30 poz163 z późn. zm.), przekazał akta sprawy celem rozpoznania i rozstrzygnięcia do Sądu Rejonowego w Radomsku.

Przedmiotem rozgraniczenia jest nieruchomość położona we wsi K., gmina L., oznaczona w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiąca własność A. i M. F. (1) oraz nieruchomość położona we wsi K., gmina L., oznaczona w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiąca własność W. W..

Dla nieruchomości będącej własnością A. i M. F. (1), oznaczonej numerem działki (...) w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku prowadzona jest księga wieczysta Kw (...), natomiast dla nieruchomości stanowiącej własność W. W. oznaczonej numerem działki (...), w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Radomsku prowadzona jest księga wieczysta Kw (...).

Wnioskodawcy A. i M. F. (2) stali się właścicielami działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) na podstawie umowy darowizny z dnia 1 lipca 2008 roku. Uczestnik W. W. jest właścicielem działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) na podstawie postanowienia o dziale spadku z dnia 9 października 1984 roku, wydanego przez Sąd Rejonowy w Radomsku w sprawie sygn. akt INs 252/84. Obie działki przylegają do drogi publicznej.

Nieruchomości, których granice stały się sporne otrzymały tytuły własności w oparciu o dane ewidencyjne. Możliwe jest stwierdzenie przebiegu granicy ewidencyjnej na podstawie operatu podstawowego Nr (...)i operatu odnowy ewidencji gruntów numer (...). Granica ewidencyjna zgodna z danymi z zasobu geodezyjnego pomiędzy działkami o numerze (...)jest oznaczona na czerwono jako linia prosta biegnąca od punktu (...)przez punkt (...), (...), (...), (...)do punktu (...). Ogrodzenie budowane przez wnioskodawców wzdłuż spornej granicy w całości posadowione jest na ich działce nr (...).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, za miarodajną i wyczerpującą istotę sprawy Sąd uznał opinię biegłej sądowej w zakresie geodezji i kartografii U. B. (1). Z opinii tej jednoznacznie wynika, iż możliwa jest do ustalenia granica pomiędzy rozgraniczonymi nieruchomościami na podstawie kryterium stanu prawnego. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż opinia biegłej U. B. (1) jest zgodna ze stanowiskiem biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii S. K. (1). Biegły S. K. (1), który opierał się także na operacie podstawowym dla złożenia ewidencji gruntów z 1966 roku nr (...), operacie mapy zasadniczej nr (...) i operacie odnowy ewidencji gruntów z 1988 roku nr (...) stwierdził, iż granica prawna jest tożsama z granicą wynikającą faktycznego użytkowania nieruchomości.

Sąd pominął w swych ustalenia zeznania świadków w osobach Z. L. M. W., J. K., W. S., E. Ł.. Powołani na wniosek uczestnika W. W. świadkowie podali, iż nie znają przebiegu spornej granicy pomiędzy rozgraniczonymi

nieruchomościami. Sąd oddalił wniosek uczestnika o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. Z. (1), geodety powołanego dla ustalenia przebiegu granic w postępowaniu administracyjnym, albowiem wniosek ten był zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd powszechny, któremu została przekazana sprawa o rozgraniczenie dokonuje samodzielnie ustaleń będących podstawą rozgraniczenia nieruchomości.

Sąd zważył, iż rozgraniczenie nieruchomości, czyli ustalenie przebiegu ich granicy następuje wtedy, gdy nie zostały one ustalone, chociażby były niesporne albo gdy były już ustalone, ale stały się sporne. Prawo geodezyjne i kartograficzne (ustawa z dnia 17 maja 1989 roku Dz.U. nr 30 poz. 163 ) przewiduje trzy sposoby rozgraniczenia nieruchomości:

- w razie braku sporu - w drodze decyzji organu rządowej administracji ogólnej (art. 33)
- w razie sporu bądź przez zawarcie ugody przed geodetą,
- bądź w wypadku nie zawarcia takiej ugody, po przekazaniu sprawy przez wymieniony organ sądowi - w drodze orzeczenia lub ugody sądowej ( art. 34 ust.2 i 3 ).

W przedmiotowej sprawie kognicja Sądu Rejonowego ma miejsce z uwagi na to, iż wnioskodawcy i uczestnik nie zawarli ugody przed uprawnionym geodetą i administracyjne postępowanie rozgraniczeniowe zostało prawomocnie umorzone, a akta przekazane na drogę sądową.

Rozgraniczenie nieruchomości następuje według określonych w art. 153 k.c. kryteriów, z których każde ma priorytet przed następnym. Tak więc, gdy granice gruntów stały się sporne ustalenie ich powinno nastąpić według stanu prawnego. Dopiero po stwierdzeniu, że stanu prawnego tj. własności nie można stwierdzić, ustalenie granic powinno nastąpić według stanu ostatniego spokojnego posiadania. Gdyby zaś także i tej okoliczności nie można było ustalić a postępowanie nie doprowadziłoby do ugody, dopuszczalne jest ustalenie granicy z uwzględnieniem wszelkich okoliczności. Z jednoznacznego brzmienia powyższego przepisu wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że wymienione kryteria: stan prawny, ostatni stan spokojnego posiadania i „wszelkie okoliczności ” wyłączają się wzajemnie. Dopóki więc możliwe jest ustalenie granic na podstawie pierwszego kryterium, niedopuszczalne jest sięganie po dalsze przesłanki.

Zadaniem Sądu jest więc w pierwszej kolejności poszukiwanie możliwości stwierdzenia stanu prawnego. Stanu tego nie można korygować poprzez ustalenie części granicy według stanu ostatniego spokojnego posiadania, gdyż przeczy temu zasada wzajemnego wykluczania się powyższych kryteriów.

Stwierdzenie stanu prawnego następuje na podstawie postępowania dowodowego, w którym istotne znaczenie mają środki dowodowe w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych, które mogą świadczyć czyją własnością jest grunt, jak i inne środki dowodowe w tym opinie biegłych i oględziny.

Dane zawarte w księgach wieczystych założonych dla obu nieruchomości wynikają z danych ewidencyjnych, stanowiących podstawę dla wydania aktów własności ziemi. Jednakże stan ujawniony w ewidencji gruntów stwarza tylko domniemanie zgodności ze stanem prawnym, które jak każde domniemanie może być wzruszone. W praktyce często zdarzało się, że organ administracyjny określał stan posiadania i powierzchnię nieruchomości tylko według danych zawartych w ewidencji gruntów, bez uwzględnienia zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem 4 listopada 1971 roku, a więc z naruszeniem treści art. 12 ust.7 ustawy uwłaszczeniowej ( Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.). Organ administracyjny ustalał jedynie nabycie własności określonej nieruchomości, nie dokonując rozgraniczenia w toku postępowania uwłaszczeniowego.

Faktyczny stan posiadania i użytkowania obecnie na gruncie pomiędzy działkami o numerze (...)jest zgodny ze stanem prawnym, który stanowi pierwsze kryterium rozgraniczenia. Biegła U. B. (1)wskazała, iż granicę ewidencyjną - odpowiadającą, zdaniem Sądu, stanowi prawnemu - między działkami o numerze (...)wyznaczają punkty graniczne oznaczone numerem od (...)do (...).

Z uwagi na powyższe Sąd dokonał rozgraniczenia nieruchomości położonej w K., gmina L., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiącej własność W. W. objętej księgą wieczystą Kw Nr (...) prowadzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Radomsku z nieruchomością położoną w K., gmina L., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem działki (...) stanowiącej współwłasność małżonków M. F. (1) i A. F. objętej księgą wieczystą Kw Nr (...) prowadzoną w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego Radomsku w ten sposób, że granica między nieruchomościami przebiega wzdłuż linii czerwonej od punktu (...) poprzez punkty: (...), (...), (...), (...) do punktu (...), które to punkty zostały oznaczone przez geodetę uprawnionego U. B. (1) w dniu 1 sierpnia 2012 roku i przyjęte do (...) w R. w dniu 31 maja 2013 roku za numerem (...).

O kosztach postępowania w postaci wydatków związanych z opiniami biegłych i oględzinami nieruchomości, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 520 § 1 k.p.c. Koszty te ogółem wyniosły 8420,80 złotych (opłata sądowa od wniosku 200 złotych, zaliczka na poczet oględzin nieruchomości 400 złotych, opinia biegłego sądowego S. K. 2216,58 złotych, opinia biegłej U. B. 5604,22 złotych). Uczestnik W. W. poniósł jedynie 200 złotych tytułem części zaliczki na poczet oględzin, natomiast wnioskodawcy ponieśli wydatki i opłaty w kwocie 1900 złotych. Wprawdzie uczestnik W. W. by tymczasowo zwolniony od kosztów sądowych w postaci zaliczek na poczet opinii biegłych to zwolnienie miało charakter tymczasowy. W trakcie trwania postępowania od 2010 roku uczestnik miał czas na to, by zgromadzić środki finansowe konieczne na pokrycie wydatków poniesionych w związku z opiniami biegłych geodetów, przy czym należy zaznaczyć, iż dowód z opinii biegłego geodety w osobie U. B. (1) został dopuszczony na wyraźny wniosek uczestnika.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości uczestnik postępowania W. W..

Apelacja zredagowana przez innego uczestnika zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

- naruszenie przepisów art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu wniosków dowodowych w szczególności o przeprowadzenie dowodu z operatu podstawowego oraz na niedokonaniu oceny opinii biegłych S. K. i U. B. a w konsekwencji też błędne ustalenie stanu faktycznego w zakresie przebiegu granicy tzw. ewidencyjnej z 1966 r.
- błędne przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia operatu odnowy ewidencji gruntów z 1988 r., który to nie dotyczy przedmiotowych działek,
- błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie za wiarygodne opinii biegłych

geodetów, które opierają się na nieaktualnych danych z terenu, nieistniejących słupkach i błędnych pomiarach

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie granicy między przedmiotowymi nieruchomościami zgodnie z danymi z ewidencji gruntów z 1966 r ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do jej ponownego rozpoznania.

Domagał się także uwzględnienia oddalonych przez Sąd Rejonowy jego wniosków dowodowych i przeprowadzenie dowodu: z weryfikacji opinii biegłych z operatem podstawowym z 1966 r. przez Wojewódzkiego Inspektora Geodezji i Kartografii lub Głównego Geodety Krajowego, a także z przesłuchania Geodety E. Z. (1), który wykonywał czynności na etapie administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego, z zażądaniem bilingów z rozmów telefonicznych z tym geodetą w dniu 7 i 8 maja 2010 r., w których informował o prawidłowym przekroju granicy, a nadto z konfrontacji biegłych S. K. i U. B..

Wnioskodawczyni wносиła o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

Lektura materiału aktowego prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy wyjaśnił sprawę w stopniu wystarczający dla jej rozstrzygnięcia, przeprowadzając postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym i całkowicie wystarczającym

dla ustalenia przebiegu granicy między nieruchomościami stron według kryterium ich stanu prawnego, które jest podstawowym kryterium rozgraniczenia przewidzianym w art. 153 k.c.

Zgromadzony zaś przed Sądem I instancji materiał dowodowy został poddany przez ten Sąd wszechstronnej, zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania ocenie, odpowiadającej wymogom, jakie stanowią jej przepisy art. 233 i 328 § 2 k.p.c.

Skoro Sąd Rejonowy nie uchybił regułom rządzącym oceną dowodów, przewidzianym powyższymi przepisami, nie można mu skutecznie postawić zarzutu wadliwej oceny dowodów, która to - wbrew zarzutom apelacji - nie wykracza poza granice sędziowskiej swobody w zakresie oceny materiału dowodowego, który - w przypadku niniejszej sprawy - w zakresie przebiegu spornej granicy jest zgodny i jednoznaczny.

Za słuszną należy uznać w omawianym aspekcie decyzję Sądu Rejonowego nieuwzględniającą zgłoszonych wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z operatu podstawowego czy przesłuchanie świadków, w tym przeprowadzającego czynności geodezyjne na etapie administracyjnego postępowania rozgraniczeniowego geodety E. Z., jako pozostających bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy i jedynie zmierzających do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Powyższe wnioski dowodowe apelujący ponowił w apelacji domagając się nadto przeprowadzenia weryfikacji opinii biegłych S. K. i U. B. przez Wojewódzkiego Inspektora Geodezji i Kartografii lub Głównego Geodety Krajowego, a także zażądania bilingów z rozmów telefonicznych z geodetą E. Z..

Powyższe wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie także przed Sądem II Instancji i to nie tylko z powodu ograniczeń w zgłaszaniu dowodów wynikających z przepisu art. 381 k.p.c., a mianowicie jako nie noszące cech nowości w rozumieniu tegoż przepisu, gdyż mogły być - i w znacznej części były już zgłoszone i oddalone słusnie - w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ale także dlatego, że pozostają bez wpływu - w świetle zgromadzonego już jednoznacznego materiału w sprawie - na treść rozstrzygnięcia, są zbędne i po części nawet nieprzewidziane procedurą cywilną i zmierzające do przewlekłości postępowania.

Przede wszystkim zaznaczyć trzeba, że ustalenie przebiegu granicy wymaga wiedzy specjalnej i taką dysponują biegli sądowi z zakresu geodezji i kartografii.

Biegli sądowi przy sporządzaniu opinii w sprawie są niezależni i ocena sporządzonych przez nich opinii należy wyłącznie do sądu orzekającego w sprawie. Procedura cywilna nie przewiduje natomiast weryfikacji sporządzonych przez biegłych geodetów opinii przez Wojewódzkiego Inspektora Geodezji i Kartografii lub Głównego Geodetę Krajowego, jak tego chce apelujący.

Oczywiście uczestnik ma prawo zgłaszać do powyższych organów ewentualne skargi na pracę i uchybienia biegłych czy też zawiadomić organy ścigania o ewentualnych uchybieniach w pracy tychże, ale pozostają takie jego działania bez wpływu na tok sprawy niniejszej o rozgraniczenie.

Ewentualne ukaranie biegłego w postępowaniu dyscyplinarnym lub karnym za ewentualne popełnienie wykroczenia czy występku przy sporządzaniu opinii sądowych może natomiast stanowić w przyszłości podstawę skargi o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania sądowego, w którym rozstrzygnięcie oparte zostało na opinii biegłego sporządzonej w wyniku popełnienia przestępstwa.

Należało o powyższym wspomnieć, gdyż w przemówieniu końcowym przed Sądem II Instancji apelujący podnosił fakt zawiadomienia Prokuratury o popełnieniu przez biegłych w sprawie niniejszej przestępstwa przy sporządzaniu opinii.

Powyższych okoliczności słuszenie jednak nie dostrzegł Sąd I instancji, jak i nie dopatruje się ich Sad Okręgowy.

W sprawie niniejszej mamy dwukrotnie przeprowadzony dowód z opinii dwóch różnych biegłych sądowych z zakresu geodezji: biegłego S. K. (k. 56-59), który także dodatkowo pisemnie odpowiedział na zarzuty uczestnika w piśmie na

karcie 127 akt oraz biegłej U. B. (dowód dopuszczony na wniosek uczestnika) na kartach 130-134 akt, która to biegła złożyła także uzupełniającą opinię na karcie 162, w której to szczegółowo i przekonywująco odparła zarzuty zgłoszone przez apelującego.

W sprawie stan prawny nieruchomości mających założone księgi wieczyste nie budzi wątpliwości i daje się odtworzyć.

Pierwotnie na obie nieruchomości wykonane były akty własności w oparciu o pomiary dokonane w 1966 r., które to pomiary posłużyły do uwłaszczeń oraz operaty odnowy ewidencji z 1984 i 1988 r. - powołane przez Sąd Rejonowy - które to dokumenty wskazują dokąd sięga prawo własności każdej ze stron, a zatem jak przebiega granica prawna między ich nieruchomościami.

Obie wskazane wyżej opinie biegłych S. K. i U. B. są zgodne ze sobą w zakresie przebiegu granicy między przedmiotowymi działkami według ich stanu prawnego.

Podobny też przebieg granicy wskazał geodeta E. Z. w postępowaniu administracyjnym, w którym to nie doszło do zawarcia przez strony ugody rozgraniczeniowej.

Powyższe opinie, jako przekonywujące, zgodne ze sobą i odnoszące się do zarzutów zgłaszanych przez uczestnika zasługiwały na akceptację Sądu I instancji i podziela je także Sąd II instancji.

Apelujący nie domagał się z resztą powołania kolejnego dowodu z opinii innego biegłego geodety lecz ograniczył się jedynie do kwestionowania powyższych opinii nie posiadając ku temu wiedzy specjalnej jaką posiadają biegli oraz uprawnień biegłego sądowego. Nie można też być biegłym we własnej sprawie.

Tam też gdzie do ustalenia określonych okoliczności wymagana jest wiedza specjalna musi dojść do gradacji dowodów zgodnie z którą dowodem naczelnym i najważniejszym jest dowód z opinii biegłego sądowego posiadającego wiedzę specjalną w wymaganym zakresie.

Nie można zatem skutecznie i wprost zwalczać opinii biegłego w tym zakresie wymagającym wiedzy specjalnej dowodem z zeznań świadków czy też zeznań samej strony, którzy to nie mają takiej wymaganej wiedzy specjalnej i przede wszystkim uprawnień i statusu biegłego sądowego w sprawie.

Opinia biegłego sądowego może zatem być zwalczona opinią innego biegłego czy też zespołu biegłych lub instytutu naukowego, co w sprawie niniejszej nie nastąpiło.

Przez prymat powyższego należy uznać za prawidłową odmowę dopuszczenia wnioskowanych przez apelującego dowodów, w tym dowodu z zeznań geodety E. Z., który nadto ze swoich w postępowaniu administracyjnym pozostawił dokumenty w postaci protokołu i szkicu, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy i stanowiących przedmiot oceny Sądu i analizy obojga biegłych sądowych geodetów w sprawie.

W świetle pozostawionej przez E. Z. dokumentacji z wykonanych przez niego czynności, zupełnie nieprzydatne i zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy jest analizowanie bilingów z rozmów z nim czy ewentualnych wypowiedzi poza formalnie sporządzonymi czynnościami, czego domaga się apelujący.

Dodać należy, iż dowód z zeznań świadków byłby istotny, gdyby uczestnik chciał wykazać inny niż wynikałby z danych ewidencyjnych i tytułów własności stan posiadania nieruchomości, który mógłby doprowadzić do zmiany stanu prawnego przez zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu. Świadkowie mogą bowiem zeznawać na takie fakty a nie na okoliczności wymagające wiedzy specjalnej i należące do kompetencji biegłych.

Zarzutu jednak, o którym mowa powyżej, tj. zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu i tym samym zmiany stanu prawnego nieruchomości, uczestnik jednak nie podniósł.

Analiza zaś operatu podstawowego, której domaga się apelujący, wymaga wiedzy specjalnej z dziedziny geodezji i kartografii i operat taki podlega analizie przez biegłych sądowych z tej dziedziny, co miało już miejsce w sprawie niniejszej.

Zarówno bowiem ten operat jak i inne dokumenty geodezyjne wskazane przez biegłych S. K. i U. B. były analizowane przez tychże i stanowiły właśnie jedną z istotnych podstaw ich opinii w sprawie.

Zgłoszone zatem przez apelującego wnioski dowodowe słusznie zostały oddalone przez Sąd Rejonowy i nie podlegały też - ze względów wcześniej wskazanych - uwzględnieniu postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Rejonowy nie naruszył więc reguł procesowych w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego, tj. tak w zakresie gromadzenia dowodów - w tym także decyzji odmawiających przeprowadzenia wskazanych wyżej dowodów - jak i w zakresie oceny tychże dowodów, co już wcześniej zostało szeroko przedstawione.

Za chybiony w szczególności uznać należy zarzut obrony przepisów art. 217 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. jak i zarzut braku oceny opinii biegłych.

Zgromadzony zatem przez Sąd I instancji wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy, materiał dowodowy, który jest w zasadzie jednoznaczny, oraz prawidłowa ocena dowodów doprowadziły ten Sąd do trafnych ustaleń faktycznych w zakresie stanu prawnego obu nieruchomości i przebiegu pomiędzy nimi granicy prawnej, które to ustalenia Sąd II instancji akceptuje i przyjmuje za własne.

Za prawidłowy zatem i odpowiadający prawu materialnemu, tj. przepisowi art. 153 k.c., uznać należy przyjęty przez Sąd w zaskarżonym orzeczeniu i przedstawiony na zaewidencjonowanej na k. 188 akt sprawy przebieg granicy prawnej między nieruchomościami stron.

Powyższe rozważania wskazują, że apelacja nie zwiera uzasadnionych zarzutów i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.